do góry nogami

DEYS

Niby nieważne, ale możliwe, rzutuje na mnie jak slajdy wieczore
m
Kocham to miasto już dłuższy moment
Trudno nie wierzyć jak raz, dwa, trzy, drenaż
Wyryto w moim DNA, KyRyKy, KaeRKa, Kej Ar Kej, siema
Blady robię rap jak światła z pagera
Bla, bla, bla, karawan się zbiera
Na ponurą retorykę nie poradzę nic
Wokół to tylko padlina, no to chodzę posępny
To moje lokalne optimum
Dlatego szukam tu poziomów wsparcia
Albo transferów jak Papa Optimus
Yeah, jebana kaska

Wiszę do góry nogami, stary
Bo zawodowy jak Jean Reno, no i Luc Besson
Wiszę, kiedy świat się znów na moją głowę wali (zawali się)
Gdzie moja Mary Jane? Jestem przylepą (zgubiłem trop)
Wiszę do góry nogami, stary
Bo zawodowy jak Jean Reno, no i Luc Besson
Wiszę, kiedy świat się znów na moją głowę wali (zawali się)
Gdzie moja Mary Jane? Jestem przylepą (muah, muah, muah)

Uważaj, Banana Bomb szykuje chłop i sucker punche
Robię odstawkę jak koń za pionem, kat za pętlą, mat za szachem
Uważaj, Seven John Doe i zerwikaptur chodzą w parze
Ej, trzy banie polane na barze, trzy panie obcinają zdalnie
Mam niezdrowe ustawienia na każdy kolejny dzień
Już za chwilę robią rug pull, a miałem biec
Tak się żyje z dykteryjek, jak underdog, and overwhelm
Znowu węszę pismo nosem, jakbym dostał receptę

Wiszę do góry nogami, stary
Bo zawodowy jak Jean Reno, no i Luc Besson
Wiszę, kiedy świat się znów na moją głowę wali (zawali się)
Gdzie moja Mary Jane? Jestem przylepą (zgubiłem trop)
Wiszę do góry nogami, stary
Bo zawodowy jak Jean Reno, no i Luc Besson
Wiszę, kiedy świat się znów na moją głowę wali (zawali się)
Gdzie moja Mary Jane? Jestem przylepą (muah, muah, muah)

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!